

Nie można karać za „polskie obozy”

19 lutego 2014

Prokuratura odmówiła wszczęcia śledztwa ws. poniżania i oczerniania Polski przez niemiecką prasę piszącą o „polskich obozach”. W uzasadnieniu śledczy wyjaśniają, że nie może karać, ponieważ art. 132a kodeksu karnego, który przewidywał odpowiedzialność karną wobec tego, kto „publicznie pomawiał Naród Polski o udział, organizowanie lub odpowiedzialność za zbrodnie komunistyczne lub nazistowskie” stracił swą moc 30 września 2008 roku. Już jest zażalenie na decyzję prokuratury.

Przedstawiciele Związku Polaków w Niemczech spod znaku Rodła skierowali do Prokuratury Okręgowej w Warszawie zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa świadomego i z premedytacją, polegającego na poniżeniu i oczernieniu Polski i obywateli polskich a także Polaków obywateli niemieckich przez redaktorów naczelnych „Sächsische Zeitung”, „Morgenweb” i „Thüringer-Allgemeine” poprzez kłamliwe artykuły, ogłoszone publicznie w dniu 14.10.2013 „Sächsische Zeitung”; 09.11.2013 „Morgenweb” i 11.11.2013 „Thüringer-Allgemeine”.

„Redakcja „Sächsische Zeitung” opublikowała 14.10.2013 r. wyjątkowo oszczerczy i kłamliwy artykuł o Polakach jakoby Ci byli oprawcami w nazistowskich obozach zagłady niewinnych ludzi cyt: „im polnischen NS- Vernichtungslager Sobibor” tłumaczenie „w polskim nazistowskim obozie zagłady Sobibór”. Redakcji już nie wystarcza oszczercza i kłamliwa nazwa „polski obóz zagłady” dodaje, że to był „polski nazistowski obóz zagłady”. Po interwencji czytelników w sprawie bezprecedensowego kłamstwa redakcji zmieniono treść i napisano cyt: „An dieser Stelle haben wir nach einem Leserhinweis eine Korrektur vorgenommen. Sobibor war ein deutsches Vernichtungslager auf polnischem Boden – und kein polnisches Lager. Wir bedauern diesen Fehler sehr.” Jak

zaznaczono zmieniono treść artykułu po – „po otrzymaniu wiadomości”; co oznacza, że niemiecki dziennik o takim zasięgu czytelników nie zna prawdy historycznej o barbarzyństwie Niemców-nazistów w okupowanej przez prawie sześć lat Polsce!? Takie wyjaśnienie jest potwierdzeniem wyjątkowego cynizmu szefów redakcji i braku jakiegokolwiek zrozumienia dla polskich ofiar bestialstw niemieckich-nazistowskich” – czytamy w uzasadnieniu wniosku o wszczęcie dochodzenia.

Wnioskodawcy podkreślają, że pomimo iż ,redakcje „Morgenweb” i „Thueringer-Allgemeine” miały pełną świadomość, że toczą się już procesy sądowe przeciwko niektórym mediom niemieckim (die Welt, Focus) które także napisały kłamliwie o „polskich obozach koncentracyjnych lub zagłady” – „świadomie opublikowały szkalujące Polskę i Polaków artykuły”, które przez długi czas w niezmienionej formie można było czytać na stronach internetowych redakcji.

W odpowiedzi na wniosek Związku Polaków w Niemczech T.z. spod znaku Rodła, prokuratura poinformowała o odmowie wszczęcia dochodzenia tłumacząc, że w reakcji na zawiadomienie przeprowadzone zostały czynności sprawdzające.

„Przetłumaczono zakwestionowane artykuły oraz uzyskano notę informacyjną Attache Prasowego Ambasady RP w Berlinie. Z treści tej notatki wynikało, że MSZ wystosowało pisma protestacyjne i interweniowało telefonicznie w redakcjach poszczególnych tytułów. Wskutek interwencji wszystkie trzy redakcje przekazały przeprosiny zobowiązując się do natychmiastowej korekty tekstów. W ocenie Ambasady RP w Berlinie działania poszczególnych redakcji nie były próbą celowego fałszowania historii” – czytamy w uzasadnieniu odmowy wszczęcia dochodzenia.

Prokuratura przekonuje, że „zakwestionowane sformułowania nie są jednoznaczne” i „tyczyć się mogą tak geograficznego położenia obozów, jak i odpowiedzialnych za odbywającą się w nich eksterminację”. Ponadto według prokuratury, nawet jeśli

przyjęta zostałaby w ślad za zawiadamiającym interpretacja najbardziej skrajną (a zatem przyjmując, że doszło do pomówienia RP i polskiego Narodu) okazuje się, że zachowanie takie „nie jest w prawie polskim penalizowane”.

Z uzasadnienia prokuratury wynika, że penalizujący takie zachowanie art. 132a kodeksu karnego przewidujący odpowiedzialność karną tego, kto „publicznie pomawiał Naród Polski o udział lub odpowiedzialność za zbrodnie komunistyczne lub nazistowskie” stracił swą moc 30 września 2008 roku.

Autor: pł

Źródło: niezalezna.pl